

Z pobytu delegacji Rady Najwyższej



Sily zbrojne ONZ skierowane zostaną do Konga

Sytuacja w Kongu i jej echo to nadal czołowy temat w prasie całego świata. W tej chwili główne zainteresowanie skupia się na rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ zalecającej Belgii natychmiastowe wycofanie swych wojsk z Konga i na oczekiwaniach w myśl tej rezolucji przybyciu sił ONZ do Konga.

W czwartek rano udała się drogą lotniczą z Brukseli do Konga jeszcze jedna kompania wojska, a trzy dalsze kompanie odlecają tam w ciągu dnia. W ten sposób ogólna liczebność posiłków wzrosła do 23 kompanii.

Wystąpił ONZ — dr Ralph Bunche, oświadczył w czwartek po południu na konferencji prasowej w Leopoldville, że wojska ONZ przybędą do Konga w ciągu 48 godzin. — Pierwszy kontyngent ma się składać z oddziałów: Ghany, Gwinei, Federacji Mali, Maroka i Tunezji. Na początku przyszłego tygodnia siły zbrojne ONZ w Kongu mają wynieść łącznie 4 bataliony. Dowódcą całości będzie generał szwedzki — Carl von Horn — który w chwili obecnej pełni funkcję przewodniczącego Rózejmowej Komisji Nadzorczej ONZ w Jerozolimie. (PAP)

Zgon wicepremiera NRD

W środę w wieku 61 lat zmarł wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej do spraw jednności Niemiec dr Hans Loch. Zgon nastąpił wskutek wylewu krwi do mózgu. Dr Hans Loch został niedawno na VIII zjeździe Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec ponownie wybrany przewodniczącym tej partii. (PAP)

Wykonamy przed terminem plan pięcioletni

Złotowe spotkanie uczestników współzawodnictwa pracy

Kilkuset członków brygad produkcyjnych — młodych górników, hutników, metalowców, włóknarzy oraz przedstawicieli innych branż zebrało się 14 bm. w obwodzie nad Jeziorem Mielno, by podsumować dotychczasowy rozwój socjalistycznego współzawodnictwa, wskazać drogi jego upowszechnienia i omówić zadania brygad w realizacji uchwały III Plenum KC PZPR.

Na wielkiej polanie wokół obozowej estrady rozsiadła się licznie zebrana młodzież. Wysoko zawieszony transparent głosił: „Wykonamy przed terminem plan 5-letni”. Na spotkanie przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński. Towarzyszą mu czołowi działacze ZMS z I sekretarzem KC Związku Marianem Renke. Przybyli również członkowie delegacji Komsomolu, Czechosłowackiego Związku Młodzieży i FDJ.

Uczestnicy spotkania uchwalili odezwę do młodzieżowych brygad produkcyjnych, uczestników socjalistycznego współzawodnictwa pracy i wszystkich młodych robotników, inżynierów, techników, ekonomistów aby wstępowali w szeregi współzawodniczących o zaszczytny tytuł brygady pracy socjalistycznej.

Przebywająca w naszym kraju na zaproszenie Sejmu PRL delegacja Rady Najwyższej ZSRR gościła wczoraj we Wrocławiu. Delegacji towarzyszył marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech. Delegacja zwiedziła dwa największe zakłady przemysłowe tego miasta — Pafawag i „M-5”. O godz. 14 w sali domu kultury zakładów „M-5” odbyło się spotkanie delegacji radzieckiej z przedstawicielami załóg wrocławskich zakładów przemysłowych. Po południu goście radzieccy zwiedzili Wrocław, a następnie w salach ratusza spotkali się z radnymi miasta. Późnym wieczorem delegacja opuściła Wrocław, udając się do Gdańska. Na zdjęciu: delegacja Rady Najwyższej w czasie spotkania w Belwederze w dniu 13 bm.

CAF — fot. Szyperko

W przeddzień rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem

Uroczystości w Krakowie i innych miastach

14 bm., w przeddzień historycznej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, odbyło się w całym kraju szereg uroczystości.

W Krakowie, skąd na czele swych wojsk wyruszył Władysław Jagiełło pod Grunwald, odbyła się wspólna sesja WRN i Rady Narodowej m. Krakowa, w czasie której referat o wielkopolskim zwycięstwie i jego znaczeniu dla potomności wygłosił wybitny historyk, prof. U. J. — dr K. Piwarski.

Centralnym punktem uroczystości, jakie odbyły się następnie na Wawelu, było zsypanie do wspólnej urny ziemi

z rozlicznych pól bitew w woj. krakowskim.

Uczestnicy uroczystości złożyli na sarkofagu Wł. Jagiełły w głównej nawie Katedry Wawelskiej — wiązanki kwiatów.

W godzinach popołudniowych na pl. Matejki, w miejscu, gdzie przed 50 laty odsłonięty został Pomnik Grunwaldzki, odbył się wielki wiec.

Na tle zabytkowych murów Bramy Floriańskiej i Barbakanu zebrały się tysiączne rzesze obywateli. Wokół postumentu, na którym ustawiona została urna z ziemią, pobraną z pól walk i spod ścian śmierci w b. hitlerowskim obozie masowej zagłady w Oświęcimiu — wartę honorową zaciągnęli żołnierze kompanii podhalańskiej jednostki KBW Ziemi Krakowskiej.

Przemówienie na wiecu wygłosił przewodniczący WKFiJN w Krakowie — poseł Lucjan Motyka. (PAP)

Wody opadają

W wyniku wyraźnej poprawy pogody i stałego opadania wód Woj. Komitet Przeciwpowodziowy w Krakowie odwołał stan alarmowy w niektórych powiatach woj. krakowskiego, m. in. w Żywcu, Nowym Targu, Myślenicach, w Suchej, Limanowej, Miechowie, Olkuszu, Wadowicach i Oświęcimiu.

Nadal utrzymano jednak stan pogotowia w powiatach: Kraków, Bochnia, Brzesko i Tarnów.

Tysiące mieszkańców Krakowa zgromadziło się 14 bm. w godzinach wieczornych nad brzegami Wisły, której poziom przekroczył pod Krakowem 7 metrów tj. o przeszło 4,5 metra więcej od stanu przeciętnego. Widok jest groźny — ale dobra pogoda i optymistyczna prognoza na najbliższy okres nakazują się spodziewać, że Wisła nie wysłapi z brzegów. (PAP).



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
piątek, 15 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 168 (5116)

Rusza Czyn Lipcowy

Wielkopolskie załogi odpowiadają na apel partii

W odpowiedzi na list Komitetu Wojewódzkiego Partii do Konferencji Samorządu Robotniczego wielkopolskich zakładów pracy „Stomil” zgłosił następujące zobowiązania, podjęte zarazem dla uczczenia zbliżającego się 40-lecia istnienia Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego.

„Stomil” odpowiada

Załoga oddziału pasów klinowych, pracująca w czasie postoju zakładów dla zaopatrzenia rynku — postanowiła do końca bm. dać dzienną produkcję pasów o 1000 sztuk większą od zaplanowanej. Ta sama załoga zobowiązała się wykonywać, począwszy od sierpnia, o 3.000 pasów dziennie więcej, niż w pierwszych miesiącach roku.

W ślad za załogą oddziału pasów klinowych poszli robotnicy innych komórek produkcyjnych. Oddział galwanizacji dostarczy w lipcu o 20.000 dekalów gumowo-metalowych więcej, natomiast w następnych miesiącach o 50.000 więcej miesięcznie niż zaplanowano.

Łączna wartość robocizny, zaoszczędzonej przez brygadę remontową działu głównego mechanika sięga sumy 130.000 zł.

W związku z listem KW PZPR, załogi poszczególnych oddziałów produkcyjnych „Stomila” nadal zgłaszają zobowiązania. (pż)

Kolejarskie słowo

Trudno wymienić wszystkie zobowiązania podjęte przez kolejarzy okręgu poznańskiego. Każde wiąże się z produkcją, oszczędnością materiałów, poprawą wskaźników techniczno-ekonomicznych, czy lepszą obsługą pasażerów. Zobowiązania w sumie wyrażają się kwotą, przekraczającą już 4 miliony złotych.

15 pracowników Wagonowni Ostrów założy wodociąg przy torach do mycia wagonów osobowych na stacji Jarocin.

Drużyna parowozowa Oddziału Trakcji w Ostrowie obniża zużycie węgla.

Pracownicy wydziału montażu rozjazdów w Kolejowych

Zakładach Maszyn i Sprzętu Drogowego we Franowie podwyższą wykonanie planu w lipcu o 1 proc. Koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w tych samych Zakładach uruchomi aparat do badania trwałości metalu, metodą Brinella. Wartość tego zobowiązania — 25.000 zł.

Budowlani — miastu

Dla uczczenia Święta 22 Lipca pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 1 postanowili skrócić cykl produkcyjny do końca roku o 5 dni. To zobowiązanie pozwoli na oddanie przed terminem 344 izb mieszkalnych, a wygospodarowanie 5 dni przyniesie dodatkową wartość produkcji — milion pięćset tysięcy złotych.

Dwa miliony z ZNTK

Tyle wynosi wartość czynu lipcowego, który zgłosiło u kierownictwa zakładów w ciągu pierwszych dni podejmowania zobowiązań w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu.

Wydział parowozowy wykona 3 naprawy awaryjne oraz jedną naprawę średnią do końca bieżącego roku.

Po rozmowach z premierem Djuandą

14 bm. w godzinach wieczornych parafowany został w gmachu Urzędu Rady Ministrów wspólny protokół z rozmów prowadzonych między wiceprezesa Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem a pierwszym ministrem Republiki Indonezji dr. Raden Hadzi Djuandą Kartawidjaja.

Przy parafowaniu protokołu przez wicepremiera Jaroszewicza i dr. Djuandę obecny był minister handlu zagranicznego Witold Trampczyński. (PAP)

Dział napraw średnich przeprowadzi poza planem naprawę parowozu i rekonstrukcję tendra oraz wykona nową lokomotywę spalinową.

Wydział wagonów osobowych przeprowadzi 8 napraw rewizyjnych i po jednej naprawie wagonu osobowego i bagażowego. Ponadto wybuduje do końca roku nowy wagon służbowy. (Wartość około miliona złotych).

W czynach społecznych 6 brygad ZMS-owskich wykona różne prace wartości 62 tysiące złotych. (jk)

Nowi profesorowie Uniwersytetu AM

Rada Państwa powołała nowych profesorów w szkołach wyższych. Między innymi na stanowisko profesora nadzwyczajnego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu powołano: na Wydz. Biologii i Nauk o Ziemi dra Wacława Skuratowicza, na Wydziale Prawa — dra Jana Wasińskiego, na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii — dra Wacława Wójcika. (PAP)

Pocztówka ze Złotu Młodzieży



Na wszystko jest rada... nawet na deszcz, który nie jest w stanie pozbawić dobrych humorów uczestników Złotu. Na szczęście już teraz pogoda staje się coraz łaskawsza... CAF — fot. Langda

John Kennedy kandydatem demokratów

Wczoraj zjazd nominacyjny partii demokratycznej wybrał senatora Johna Kennedy'ego kandydatem tej partii na prezydenta Stanów Zjednoczonych w nadchodzących wyborach prezydenckich.

John Kennedy ma w tej chwili 43 lata. Jest on najmłodszym kandydatem w historii Stanów Zjednoczonych do fotela prezydenckiego.

Uczestniczył on w drugiej wojnie światowej jako porucznik marynarki amerykańskiej. Pięć kilkakrotnie ranny oraz odznaczony.

Karierę polityczną Kennedy rozpoczął w 1945 roku, kiedy zasiadł w Izbie Reprezentantów. W 1952 roku został senatorem. Jego nazwisko stało się znane po roku 1956. W roku

tym na konwencji partii demokratycznej w Chicago zabiegał o nominację na wiceprezydenta i przegrał zaledwie kilkoma głosami. (PAP)

Ze sportu

SENSACJA W PRADZE

Wielką sensacją ćwierćfinałów mistrzostw tenisowych Czechosłowacji było zwycięstwo Gasiorka nad Australijczykiem — Howe — 6:3, 6:2. (j)

Hayato Ikeda premierem Japonii

Według doniesień z Tokio, wczoraj zjazd rządzącej partii liberalno-demokratycznej dokonał wyboru nowego przewodniczącego partii, który równocześnie obejmie stanowisko premiera rządu japońskiego. Został nim Hayato Ikeda minister handlu i przemysłu w rządzie Kishi. (PAP)

ZAMACH NA KISZI

Nieznany osobnik dokonał zamachu na dotychczasowego premiera Japonii Nobusuke Kishi. Kishi został pchnięty sztyltem w małej restauracji swej oficjalnej rezydencji.



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pilepryk.

Dziśjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Błitos.

Gorzki smak wolności

Na marginesie wydarzeń w Kongo

Trudne i tragiczne są pierwsze dni wolności Republiki Kongo. Zaledwie przebrzmiały radosne wiwaty na cześć zdobytej, po latach kolonialnej niewoli niepodległości, już nadeignęły burze i zawieruchy. Przez szereg dni — wobec napływających z Konga wielu, często sprzecznych z sobą informacji — trudno było zorientować się w faktycznym przebiegu wydarzeń, rozgrywających się w tym, egzotycznym kraju.

Pierwszym symptomem nadciągającej burzy był bunt wojsk kongolańskich przeciwko białym oficerom. Trzeba od razu wyjaśnić, że w tubylczej armii wszystkie funkcje oficerskie pełnili wyłącznie Belgowie. Żołnierz murzynski, niezależnie od stopnia wykształcenia, lat służby czy wieży wojskowej, mógł zajmować stanowisko tylko podoficera. Taki stan rzeczy pozostał również po oficjalnym proklamowaniu niepodległości Konga.

PIERWSZY BÓJ

I właśnie przeciwko tej dyskryminacji panującej w armii, rozgorzał pierwszy bój. Rzecz warta podkreślenia, że bunt w armii nie miał nic wspólnego z dążeniem do zemsty; nie był krwawym porachunkiem z dotychczasowymi ciemiężcami. Czarni żołnierze odmówili po prostu posłuszeństwa białym dowódcom i po burzliwych demonstracjach wyznaczili termin ich usunięcia.

Wkrótce po tym, wśród białych kolonizatorów wybuchła panika. Kto żył chronił się pod opiekunkę skrzydła ambasady i gotował się do ucieczki. Do Brukseli, Lizbony i innych miast zaczęli przybywać uciekinierzy z Konga. Dlaczego uciekali? Co było powodem paniki? Nie było przecież wrogich wystąpień Murzynów przeciwko białym, nie doszło do żadnego pogromu. Cała ta panika — jak podkreślali napływające depesze — opierała się na niesprawdzonych pogłoskach. Kto je rozsiewał, jakim celem miały służyć?

Oczywiście, w Brukseli i innych stolicach zaczęły podnosić się głosy o konieczności obrony życia i mienia Europejczyków. Formowano pośpiesznie oddziały ekspedycyjne i przetrzymywano je do Konga.

BUNT KACYKA

Wreszcie parę dni temu potomek królów plemienia Czomba — proklamował Katangę, będącą jedną z prowincji Konga, niezależnym państwem, zwracając się jedno cześnie do Belgii z prośbą o pomoc finansową, polityczną a przede wszystkim wojskową. Jednym z pierwszych posunięć samowładnego premiera Katangi było mianowanie belgijskiego oficera spadochroniarzy naczelnym dowódcą sił zbrojnych. Rozpoczęła się zbrojna interwencja Belgii.

W stolicy — Leopoldville i w innych miastach Konga, zaczęli lądować spadochroniarze. Doszło do krwawych potyczek z wojskami kongolańskimi, które, nie przygotowane do walki, wycofały się w pobliską dżunglę.

OSKARŻENIE

Wśród opublikowanych został komunikat rządu kongolańskiego, podpisany przez prezydenta Kasa Vubu i premiera Lumumbę, oznajmiający, iż rząd Konga wystąpił do sekretarza generalnego ONZ telegramem protestującym przeciwko zbrojnej agresji belgijskiej. „Faktyczną przyczyną zaburzeń w Kongo są prowokacje kolonialistów... Oskarżamy rząd belgijski o dokładne i rozmyślne przygotowanie i oderwania się Katangi. Jest ono wynikiem spisku imperialistów, popieranym przez niewielką grupę przywódców lokalnych. Druzgocąca większość ludności Katangi sprzeciwia się oderwaniu tej prowincji od Konga, co oznacza w praktyce kontynuację reżimu kolonialnego”.

W OBRONIE KONGA

Postawiony w obliczu wojny z Belgią rząd nowego, stawiającego pierwsze kroki państwa, zdecydował się na wezwanie pomocy wojskowej małego sąsiada — Ghany. Przeciwno agresji na miode państwo zaprotestował również Związek Radziecki, którego oświadczenie w tej sprawie opublikowała wczorajsza prasa. Jednocześnie zwołana wczoraj Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję wzywającą Belgię do natychmiastowego wycofania wojsk z terytorium Konga.

Feliks Błitos

3 minuty rozmowy z Stefanem Stuligroszem

Wracamy zadowoleni po pięknym tournée

Wczoraj rano powrócił do Poznania z podróży artystycznej po Rumunii i Bułgarii Chór poznańskiej Filharmonii. Na dworcu przeprowadziliśmy krótką rozmowę z kierownikiem artystycznym zespołu — Stefanem Stuligroszem.

— Jakie ogólne wrażenia przywozi Pan z miesięcznego tournée po Rumunii i Bułgarii?

— Wracamy pod wrażeniem nadzwyczajnej gościnności i serdeczności, która towarzyszyła nam przez wszystkie dni pobytu w obu krajach. Była to jedna z najpiękniejszych podróży chóru.

— Czy zna Pan już recenzje rumuńskie i bułgarskie z występów poznańskiego zespołu?

— Tak, zebrałiśmy je skrzętnie i znajdujemy się w posiadaniu Filharmonii. Są entuzjastyczne. Lepszych nie można sobie wymarzyć.

— W jakiej formie wrócił do Poznania Pański zespół?

— Jesteśmy wszyscy bardzo zmęczeni. Daliśmy — jak Wam wiadomo — 20 koncertów w ciągu jednego miesiąca. Każdy koncert w innym mieście. Teraz potrzebujemy przede wszystkim wypoczynku.

— Dziękujemy za wywiad i życzymy wielu wspaniałych

sukcesów na „Jesieni Warszawskiej”.

— Dziękuję również i chciałbym przy okazji podziękować na łamach „Głosu” tym wszystkim naszym sympatykom, którzy nadesłali nam listy i gratulacje.

„SZLAKIEM JAGIEŁŁY”

Grunwald

Trzy są Grunwaldy. Jeden — to państwowe gospodarstwo rolne. Tuż za dawną siedzibą dziedzica w zaroślach ukryty cmentarz. Odnajduję grób ostatniego dziedzica — Krzysztofa Witkowskiego, zmarłego w 1900 roku. Poprzednio pochował żonę z Tienmannów i jedynego syna Alberta. Przypominają mi się wielkopolskie rodziny ziemiańskie Sierakowskich i Radolińskich. Jedną i drugą wyparła się polskiego narodu, uważali się za Prusaków; ci ostatni przyjęli tytuł książąt von Radolin i byli właścicielami Jarocina. Czyżby i w Grunwaldzie było to samo zjawisko? A może to tu mieszkał ów jagiełłowicz Przewodnik Jan, który tędy prowadził wojska?

Drugi Grunwald ciągnie się przy świeżo wybudowanej drodze. Po obu jej stronach gospodarstwa uporządkowane jak na wielkie święto.

Trzeci Grunwald — to łagodne wzgórza. W tej chwili zdobywa je młodzież i ta od gór, i ta od Szczecina, i Lublina. Spiewa tu także nasz zespół „Wielkopolska”. Miasto namiotów, popisów artystycznych, narad, konferencji, dyskusji.

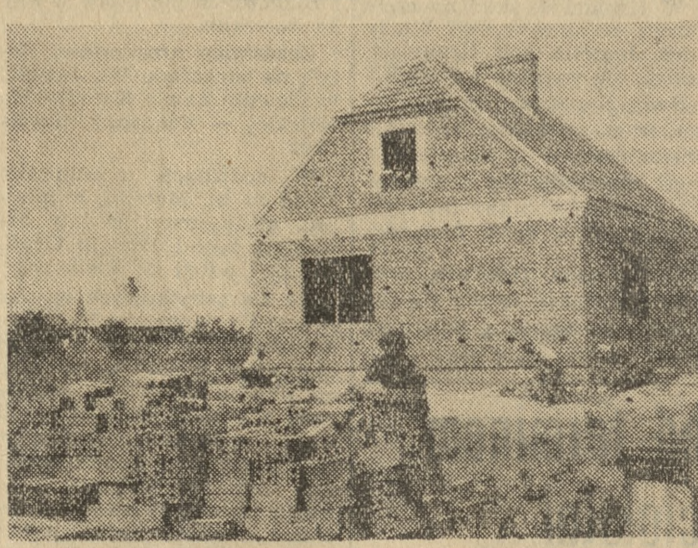
Nad tym Grunwaldem pałają tronyje pomnik w kształcie starostwańskiego posagu Światowida, przy nim garsć proporców stalowych z 17 herbami ziem, biorących udział w bitwie z wiaromnym Zakonem. Te emblematy zrobili uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Kościanie.

Stoiśmy długo na terenie największej bitwy Średniowiecza, stoczonej 15 lipca 1410 r. i mimowoli przypominają się obraz Matejkiowski i opis Sienkiewiczowski. (Jh)

Spółdzielcy budują się

Powiat Środa w woj. poznańskim jest najbardziej współdzielczym rejonem kraju. Ponad 1500 rolników gospodaruje tu w 74 spółdzielniach produkcyjnych na obszarze prawie 16 tys. hektarów ziemi. Jedną z produkujących spółdzielni tego powiatu jest spółdzielnia Zdzichowice. Założona w roku 1949 posiada 418 ha ziemi.

CAF — fot. Grzęda



Gospodarka dla wszystkich

Spółród zaproponowanych przez V plenum zmian w strukturze wydatków inwestycyjnych przyszłej 5-letki, wiele dyskusji wywołuje fakt „okrojania” programu budownictwa mieszkalnego w Polsce. Spróbujmy więc omówić tę sprawę nieco szerzej.

Jeśli wytyczne III Zjazdu partii postulowały budowę 2 milionów izb mieszkalnych w miastach, to obecnie, na skutek konieczności zwiększenia inwestycji przemysłowych, zakłada się budowę 1,8 mln. izb. Warto jednak przypomnieć, że nawet ten zmniejszony plan jest o 50 proc. wyższy od realizowanego w bieżącej 5-letce. Dla przykładu: jeśli w bieżącej 5-letce wybudowaliśmy w woj. poznańskim 54.000, a w Poznaniu 28.200 izb, to odpowiednio liczby na lata 1961—65 już po ich skorygowaniu wynoszą: 83.000 i 44.500 izb. O żadnym regresie nie może być więc mowy!

Taniej znaczy więcej

Z drugiej strony biorąc, budownic two mieszkaniowe jest jedną pozycją w inwestycjach, dla której ustalono tylko limit finansowy. To

Śladem „ukrytych” mieszkań

znaczy, że jeśli za pieniądze przeznaczone na 1,8 mln. izb potrafimy zbudować 50 czy 100.000 izb więcej — „cięcie finansowych” dokonywać się nie będzie! Postanowiono, iż oszczędności w tej dziedzinie Skarb Państwa przejmować nie będzie. Pozostaną one u tego kto je uzyskał — z przeznaczeniem na dalsze mieszkania.

Czy są możliwości wybudowania za tę samą ilość pieniędzy większej liczby mieszkań?

Tak, i to bardzo duże. Na przykład:

Poważne rezerwy tkwią w gospodarce terenami uzbrojonymi. Przede wszystkim nie należy ich przeznaczać pod budownictwo niskie, indywidualne. Uzbrojenie i wykup gruntów pochłaniają bowiem co roku pokaźną sumę środków finansowych budownictwa. W Poznaniu np. pod tym względem wiele zaniedbano, ale i wiele można jeszcze uratować.

Z całym rygorem należy przestrzegać normatywu powierzchni budowanych mieszkań, szczególnie w budownictwie spółdzielczym i prywatnym, lecz także i w zakładowym. Każdy ponad normatywny metr kwadratowy

powierzchni w mieszkaniu — obojętnie, kto i z jakich środków je buduje — automatycznie ogranicza ilość materiałów i możliwości zwiększenia budownictwa. Szereg przykładów z Poznania, Kalisza, Witkowa itd. świadczą, że nie jesteśmy w tym względzie bez grzechu.

Nie jesteśmy bez grzechu

Przykład poznański bloku przy ul. Kosińskiego (narożnik Prądyńskiego) wskazuje także, jak duże rezerwy tkwią w racjonalnym rozplanowaniu wnętrza. Z nadmiernego metrażu klatki schodowej, dachy się tam wykrócić małe mieszkanie. Cztery piętra — cztery mieszkania.

Masę materiału pochłaniają nadal zbędne ozdóbki, podobnie, jak balkony, które balkonami nie są...

Najbardziej „deficytowymi” materiałami, ograniczającymi wielkość całego budownictwa, są (i długo jeszcze nimi będą!) elementy wykończeniowo-instalacyjne: armatura centralnego ogrzewania, wanny itp. Jeśli chcemy ominąć te trudności i budować więcej, to warto, wydaje się wrócić do pieców kafłowych w niektórych blokach, szczególnie w małych miastach; warto chyba budować studnie, wypo-

sażone w silniki — zamiast kilometrów ciągnąć rury wodociągowe; zamiast wianien długich — instalować krótsze, siedzące lub natryski. Zmniejszą się przez to i koszty i trudności materiałowe.

Takie i inne nie wymienione tu rezerwy tkwią w sposobie projektowania i wykończania mieszkań. A rezerwy w planowaniu wykonawstwa i w samym wykonawstwie?

Te są, bodajże jeszcze większe i łatwiej dostrzegalne.

To jest nienormalne

Nie należy wątpić, iż wtedy, przy odpowiednim pokierowaniu i zachęceniu załóg budowlanych, koszt 1 izby — który już dziś waha się w Wielkopolsce w granicach 43—53 tys. zł — spadnie poniżej tej, dolnej granicy, że ujawni źródło rezerw ludzkich i materiałowych, dziś niechętnie przez wykonawców odsłaniane.

Sumując w tym rachunku potencjalne rezerwy, tkwiące w projektowaniu, organizacji, technice i wykonawstwie — kto wie, czy nie dorachujemy się owych, dwustu tysięcy izb?...

Piotr Chojnacki

Wiech — Jubilat

W związku z przypadającą w bieżącym miesiącu 30 rocznicą pracy pisańskiej Stefana Wiecheckiego, popularnego Wiecha — Polska Agencja Prasowa zwróciła się do Jubilata z prośbą o garść wspomnień. Ponieważ, jak wiadomo, Wiech rozpoczął działalność felietnisty od reportażu z sali sądowej — tematem wspomnień jest ta dziedzina jego pracy.

Tytułem próby posłano mnie do sądu grodzkiego. Nadąłem się. Tam to uśrodk pod sądnych i świadków poznałem wspaniałe prototypy panów Pieczyka, Walerego Wątróbkę i sporej galerii innych. Ich kunsztowne, pełne światła metafor mowy w obrobie własnej, lub zeznania składowe w charakterze świadków żywcem prawie przenosiłem na papier. Wydrukowane w gazecie zyskały sobie dość licznych zwolenników.

Grzebiąc się we wspomnieniach ujrzałem oczami duszy przedwojenny sąd grodzki, zwany przez jego klientów najciekawszym greckim. Mieścił się on zazwyczaj na którymś tam piętrze zwykłej kamienicy czynszowej w paru pokojach z kuchnią. Salą posiedzeń był zazwyczaj stołowy pokój ostatniego lokatorów, połączony z ich była sypialnia przez zburzenie ścian. Gabinet sędziego mieścił się w eks-pokojku dzieciennym, albo tak zwany saloniku, w kuchni mieszkał woźny.

Stamtąd to podczas najgorętszych czasów rozpraw wdzierał się na salę sądową zapach smażonych przez panią woźną befsztyków z cebulką albo pieczeń z buraczkami. Skutkiem czego sąd pospiesznie zarządził przerwę i udawał się „na naradę”, a strony z adwokatami do pobliskich zakładów gastronomicznych.

Te intymne warunki lokowania sprawiły że przeważnie wszelkiej pompy i nacechowania sporą dozą familiarności.

Korzystali na tym nie-szczęśliwcy, na których głowy miał spaść miecz sprawiedliwości. Cała machina odwetu społecznego łagodniała. Niektórzy sędziowie pogłębiali jeszcze tę atmosferę. Był jeden taki, który mówił do pod sądnych przeważnie po imieniu. Wyglądało to mniej więcej tak. Stawał przed sądem niejaki Kazimierz Miętki, oskarżony o pobicie sąsiadki Agnieszki Kropidłowskiej.

— No i cóż panie Kazimierzu, słyszał pan co tu się o panu mówiło? Czy to możliwe? Taki przystojny, dobrze wychowany młody człowiek z młotkiem rzuca się na kobietę?

Pan Kazio kręcił się niespokojnie, czerwieni, wreszcie mówił:

— Tak mnie się wyrwało, proszę Sądu Wysokiego.

— No ja rozumiem, że mu-

100 tys. turystów w woj. szczecińskim

Około 100 tys. turystów odwiedziło woj. w bieżącym sezonie woj. szczecińskie. Przez Szczecin przewinęło się ponad 500 wycieczek.

Obok Szczecina celem wycieczek są także Swinoujście i Międzyzdroje jak również coraz częściej Stargard. Jak się oblicza Swinoujście odwiedziło tego lata już dwukrotnie więcej turystów niż w sezonie ubiegłorocznym. (PAP)

GRUNWALD 1410 – 1960

Ta rocznica ma szczególną wymowę. Spina ona jak kłamię okres dziejów od początku potęgi Polski Jagiellonów po nasze dni, których dorobkiem — być może nawet niezbyt jasno uświadamianym sobie w powszednim życiu — jest wcielenie wielu grunwaldzkich tradycji w praktykę polityczną szesnastolecia Polski Ludowej.

Zwycięstwo nad Zakonem Krzyżowym zapoczątkowało wzrost znaczenia politycznego Polski w piętnastowiecznej Europie. Zwycięstwo nad tymi, którzy mienili się — i mienia (vide kanclerz Adenauer) — spadkobiercami krzyżacko-pruskiej idei parcia na wschód, otworzyło przed zniszczonym wojną i okupacją Państwem Polskim drogę do należnej mu historycznie pozycji na mapach politycznych i gospodarczych świata.

ODRABIANIE SZANS

Polska Jagiellonów odrabiała szanse państwa pierwszych Piastów, zmarnowane przez okres rozbięcia dzielnicowego. Polska Ludowa, w nowych warunkach społeczno-ustrojowych, przy nowym układzie sił na świecie, podjęła się odrobienia dziesięciolecia zacofania, konsekwencje wieku niewoli narodowej i międzywojennych lat dwudziestu, zakończonych biologicznym i ekonomicznym wyniszczeniem narodu przez hitlerowski okupant. I w jednej i w drugiej sytuacji historycznej punktem wyjścia było odparcie i rozbięcie przeciwnika, dążącego do całkowitej zagłady Państwa Polskiego. Są to najprostsze z narzucających się tu porównań. Analogie historyczne sięgają jednak głębiej.

Jagiellon, przygotowując się do walki z Krzyżakami, prowadził długotrwałą i przewidującą politykę sojuszy, wzmacniającą siłę obronną państwa, zjednoczył się ze wszystkimi, którzy byli zainteresowani w rozbięciu krzyżackiej potęgi. Zawarł unie z Litwą, zapewnił sobie poparcie silnej ruskiej republiki, zawarł przymierze z hospodarem moldawskim, zyskał poparcie militarne z Czech, nawiązał nawet porozumienie z chanem tatarskim, którego lekka jazda niebłahą potem odegrała rolę w grunwaldzkiej potęgce. Mając wroga na zachodzie, stał się przeciwnikiem, zjednoczony z całym niemal wschodem.

KONIEC OSAMOTNIENIA

Rzecz charakterystyczna: we wszystkich późniejszych rozprawach dziejowych Polska nie potrafiła zapewnić sobie tak potężnego poparcia sojuszników w kręgu swych najbliższych sąsiadów, w o-

parciu o naturalną wspólnotę celów politycznych. Późniejsze, po jagiellońskie dzieje — aż do dni wrześniowych 1939 roku — wykazują, że do rozpraw z każdym zasadniczym, najbardziej zagrażającym nam wrogiem, szliśmy zawsze osamotnieni, skłóceni z sąsiadami, oderwani od najbliższych potencjalnych sojuszników, a sojuszy szukaliśmy w państwach całkowicie niezainteresowanych w naszej sprawie.

Przypomnijmy najbliższy naszej pamięci rok 1939, kiedy do wojny z hitlerowskimi Niemcami szliśmy po uprzednim zadrażnieniu stosunków z sąsiadem północnym (Litwą), po wrogim akcie wobec sąsiada południowego (Czechosłowacji), po odrzuceniu pomocy, oferowanej nam przez Związek Radziecki. Sojuszników szukaliśmy natomiast w Anglii (oddzielonej morzem i tysiącem odrębnych interesów) oraz Francji, nie kwapiącej się do wojny, Francji, z którą wypadało się kontaktować ponad terytorium wroga!

TRADYCJA SOJUSZY

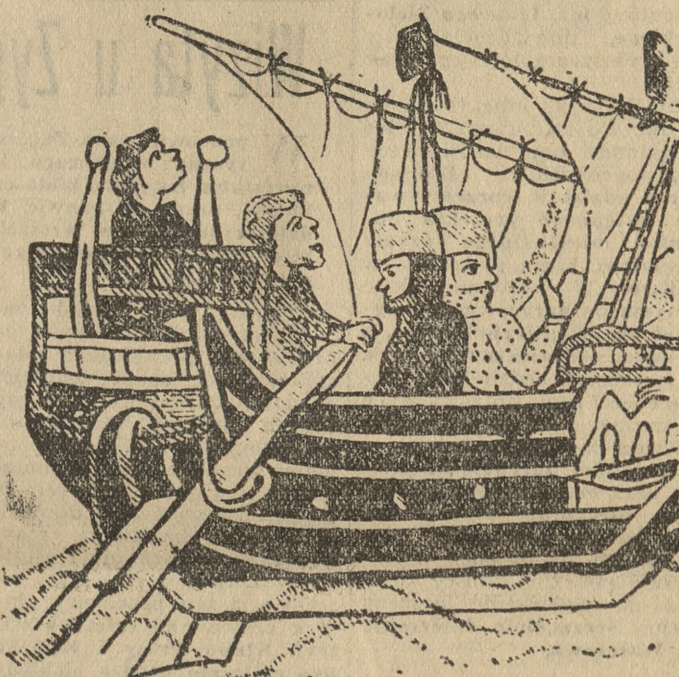
Lata wojny działalność Polskiej Partii Robotniczej i powstałego w ZSRR Związku Patriotów Polskich zmieniły ten stan rzeczy w sposób zasadniczy. W rok 1945 wkroczyliśmy, nawiązując do zapomnianej przez pięć wieków tradycji grunwaldzkiej sojuszy. W oparciu o nie witaliśmy zwycięstwo i wolność. One też stały się jednym z zasadniczych źródeł politycznych Polski Ludowej. Są trwalsze od wskazanych przez historyczne tradycje: wynikają nie tylko ze zbieżności politycznych koniunktur, zakorzenione są we wspólnocie ideowej i ustrojowej. Są szersze: w liczbie sojuszników mamy cały obóz socjalizmu od Łaby po Ocean Spokojny. W liczbie sojuszników mamy pierwsze wyzwolone z ducha pruskiego imperializmu pokojowe państwo niemieckie, Nie miecżą Republikę Demokratyczną, stanowiącą zapórę przeciw rewizjonistycznym zachciankom adenauerow-

skich spadkobierców krzyżactwa. Wroga znajduje się — trzeba sobie to uświadamiać — nie za historyczną Odrą, lecz za Łabą.

PERFIDNE PLANY

Wagę naszych sojuszy wymownie podkreślają opublikowane ostatnio przez NRD rewelacje byłego majora Bundeswehry Brunona Wiznera, który zbiegł do Niemiec Wschodnich. Wizner stwierdza, że kierownictwo Bundeswehry, opracowując plany agresji, która mu się marzy, przewiduje w pierwszej fazie skłócenie ze sobą Polski, Węgier, Czechosłowacji i NRD oraz każdego z tych państw ze Związkiem Radzieckim. Rzecz ta, w kontekście poruszonych tu spraw — nie wymaga chyba komentarzy. Nowocześni Krzyżacy z NRF wyciągają tu wprawdzie wnioski z historii, zapominają jednak o wnioskach ostatecznych, które powinny im nastręczyć takie fakty, jak Grunwald i koniec ostatniej wojny.

Zygmunt Koczorowski



Historia powstania Zakonu Krzyżackiego datuje się od 1198 r. — kiedy to niemieccy szpitalnicy w Jerozolimie organizując opiekę dla rannych niemieckich uczestników wypraw krzyżowych, przekształcają się w rycerski Zakon Krzyżacki. A ołrycina z 1187 r. przedstawiająca rycerzy krzyżowych udających się do Palestyny.



Mapka ilustrująca wzrost potęgi krzyżackiej. W r. 1239 — 2000 braci zakonnych dysponowało już wielkimi majątkami i zamkami. W r. 1309 było rozsiągniętych po całej Europie (poza Prusami i Infantami) 17 prowincji krzyżackich i 26 komturii.

Za granicą o Polsce

SUKCES POLSKIEGO PAVILONU W CHICAGO

Prasa amerykańska oraz dzienniki i czasopisma Polonii amerykańskiej poświęciły wiele pochlebnych artykułów polskiemu pawilonowi na Międzynarodowych Targach w Chicago. Nawet niezbyt przychylny Polsce „Dziennik Chicagowski”, omawiając „Dzień Polski” na Targach, pisał:

„W pawilonie polskim zgromadziła się cała niemal Polonia chicagowska, z dumą przysłuchując się pochwałom przedstawicieli innych narodowości amerykańskich. I rzeczywiście nie zwykła różnorodność eksponatów naszego pawilonu budzi ogromne zainteresowanie publiczności”.

BRITYSKI PROFESOR PORÓWNUJE

Dr. B. W. Bowden, który kieruje manchesterskim „College of Science and Technology”, obliczył na łamach fachowego pisma „Universities Quarterly”, że w Anglii na milion mieszkańców przypada 1.815 studentów, podczas gdy w Polsce — 5.060, a w Związku Radzieckim — 10.060. Brytyjski profesor pisze z goryczą:

„Polska jest małym krajem, który bardzo ucierpiał podczas wojny... Jednakże

ludność, która jest nie o wiele większa od połowy naszej (angielskiej), utrzymuje tam o 50 proc. więcej studentów uniwersyteckich niż u nas”.

Wczasy nad Wartą

Pięknie położoną miejscowość letniskową — Borek nad Wartą (woj. zielonogórskie) — przejął w użytkowanie KW Związku Młodzieży Socjalistycznej w Łodzi, który przeprowadził adaptację i remont budynków, basenu kąpielowego i zaplecza gastronomicznego. Jeszcze w tegorocznym sezonie przyjadą na wypocinek do Borka młodzieży robotnicy kózkich zakładów przemysłowych. (ZAP)

108,89 złotych za dniówkę

Spółdzielnia produkcyjna w Kornicy (pow. raciborski) uzyskała za 1959 r. najlepsze wyniki w skali wojewódzkiej. Dniówka obrachunkowa wyniosła 108,89 zł a czysty zysk z 1 ha wyraża się kwotą 7398.— zł. Istniejąca od dziesięciu lat spółdzielnia skupia 31 rodzin. Każda z nich zarobiła w ubiegłym roku po ponad 44 tys. zł. (ZAP)

W skali kraju i rodziny

Gdyby o pomyślności i prężności narodu stanowiło tempo, w jakim wzrasta jego liczebność, jakże świetlana przyszłość by nas oczekiwała!

Okres wyrównywania strat biologicznych po wojnie, w którym zawiera się szczególnie wiele dzieci przychodzi na świat, trwał w Polsce bez mała dwa razy tak długo jak w zachodniej Europie, bo aż do 1955 r. Ba, nawet w okresie 1960—65, kiedy to w wiek najbardziej sprzyjający rozrodczości wkraczają najmniejszej liczby wojenne roczniki kobiet — też zachowamy przodujące miejsce. Według prognoz demografów przyrost naturalny w Polsce będzie wtedy wynosił tyle, co we Francji, Wielkiej Brytanii i we Włoszech łącznie. Słowem Polska bije bezprzecone rekordy, jeśli chodzi o tempo przyrostu naturalnego. Tylko że...

Tylko, że dla przykładu, ani Hiszpania nie obrasta w dostatki i siłę dzięki wysokiemu przyrostowi naturalnemu (13,1 proc.), ani Szwecja nie ubożeje i nie chyli się ku upadkowi przy niskim przyroście naturalnym (4,7 proc.).

Pół miliona rocznie

Przekornie przytoczona na wstępie teza, podobnie jak i pełne gorące wiary twierdzenie, że skoro „Bóg daje dzieci, to da i na dzieci” należy raczej do sfery metafizyki.

Operujmy faktami. Globalna produkcja rolnictwa wzrosła w latach 1949—1958 o 30 proc.

— Nie zauważyliście aż takiego skoku, opierając się na własnych domowych doświadczeniach?

— Stusznie. W przeliczeniu na jednego mieszkańca produkcja ta podniosła się bowiem tylko o 5,6 proc. W

tem samym krótkim czasie przybyło przeciętnie około 5 milionów obywateli.

Gdyby tempo przyrostu ludności utrzymało się na poziomie przedwojennym, to znaczy 1 proc., spożycie artykułów rolnych i nie tylko rolnych, mogłoby się podnieść dodatkowo o 10 proc.

Obecnie produkcja rolna ma wzrastać szybciej niż w poprzednim dziesięcioleciu — o 4,2 proc. rocznie. To dużo. Ale przy zachowaniu dotychczasowego tempa przyrostu naturalnego nadal efekty w przeliczeniu na głowę ludności będą bardzo skromne. Wysoki import zboża pozostanie koniecznością.

A teraz z innej beczki. W 1950 r. na jedną izbę przypadało średnio 1,5 osób. Przez 10 lat z wielkim wysiłkiem wybudowano w Polsce 2,3 mln. izb, ale zagęszczenie wzrosło do 1,72.

W nadchodzącym pięcioleciu, mimo pewnych ograniczeń, na budownictwo mieszkaniowe przeznaczają się niemałe środki — ponad 19 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych. Przybędzie nam znów 1,8 mln. nowych izb, a przy oszczędnościach w projektowaniu i wykonawstwie może jeszcze więcej. W 1965 r. wskaźnik zagęszczenia będzie jednak jeszcze wynosił około 1,6 osoby na izbę. Przyczyna? Znowu wysokie tempo przyrostu naturalnego.

Dla wszystkich

A przecież chleb i dach nad głową nie wyczerpują jeszcze zagadnienia. Dla szybko przybywających obywateli trzeba myśleć o szkołach (narzekamy, i nie bez racji, na tryzmiarową naukę), o lecznictwie (narzekamy na kolejki w przychodniach i szpitalach), o budownictwie komunalnym, o usługach społecznych i kulturalnych.

No, a przede wszystkim trzeba myśleć o wzroście produkcji tak wysokim, by zaspokoić nie tylko coraz ambitniejsze, ale i gwałtownie rozbierające się potrzeby. Przyspieszone zwiększanie produkcji wymaga przyspieszonego przyrostu inwestycji, a to z kolei rzutuje na bieżący poziom spożycia. Z tym kompleksem spraw wiąże się jeszcze niezwykle istotny problem nowych miejsc pracy.

Na ostatnim Plenum KC PZPR zwrócił na to uwagę Władysław Gomułka. Dane przez niego przytoczone nasuwają pewne refleksje. W latach 1950—1959 nakłady na stworzenie jednego stanowiska pracy w przemyśle wahały się w granicach około 200 tys. zł. Na tę względną taniość złożyło się wiele czynników właściwych dla początków industrializacji.

A więc — inwestycje

Nasz przemysł wyrósł z powijaków i wkroczył w okres, kiedy jego rozbudowa staje się coraz bardziej skomplikowana, wymaga coraz wyższych nakładów. Np. koszt nowego stanowiska pracy w kopalniach węgla brunatnego, w elektrowniach, w hutach, w chemii, w zakładach mechanicznych itd. oscyluje średnio wokół 800 tys. zł.

Wysokość tej sumy raz jeszcze uświadamia, jakiego rodzaju wysiłki narzuca gospodarce narodowej tempo przyrostu naturalnego.

Jakie więc nasuwają się wnioski? Nagromadzone tu fakty mają służyć do zobrazowania sytuacji, z której nie wszyscy i nie zawsze w pełni zdają sobie sprawę. Z tej zaś sytuacji wynika konieczność przystosowania tempa przyrostu naturalnego do naszych konkretnych warunków i możliwości. Innej drogi doprawdy nie ma.

Franciszka Borowicz



Wbrew warunkom umowy z Konradem Mazowieckim i jego następcami — chciwy Zakon Krzyżacki grabił i niszczył ziemie polskie. Reprodukacja obrazu W. Gersona przedstawia Krzyżaków w Wielkopolsce.

Fot. (3) — CAF

W kaliskim teatrze...

Sezon 1959/60 dla aktorów oraz pracowników w Teatrze Kaliskim im. W. Bogusławskiego, był bardzo pracowitym. Toteż wszystkich czeka zasłużony wypoczynek, który trwać będzie od 1 sierpnia do 6 września.

Przed rozpoczęciem urlopu teatr w Kaliszu daje przegląd ciekawszych sztuk z ostatnich dwóch sezonów. Publiczność będzie mogła zobaczyć interesujące



przedstawienia „Uciekla mi przepióreczka” — St. Zeromskiego, „Marię Stuart” — J. Słowackiego, „Uczeń diabła” — G. B. Shaw, „Rosmersholm” — H. Ibsena, „Maskaradę” — M. Lermontowa i „Pierwszy dzień wolności” — L. Kruczkowskiego.

Dla udogodnienia, teatr wprowadził sprzedaż zniżkowych kartonów na 3 przedstawienia po 18 zł.

Po urlopie w Kaliszu wejdzie na scenę „Pierwszy dzień wolności” grany z dużym powodzeniem cały czerwiec w obiekcie po okolicznych miasteczkach.

Na zdjęciu scena z „Maskarady”.
Fot. — Grażyna Wyszomirska

Wielkopolskie drużyny najlepsze

W IV Ogólnopolskim Rajdzie Pieszym Spółdzielczości (od 15 do 20 czerwca) na trasie: Beskidy — Gorcowa — Pień — wzięły udział drużyny ze wszystkich województw w kraju. Między innymi znalazło się 8 drużyn reprezentujących spółdzielczość pracy zrzeszoną w WZSP — Poznań.

Kierownictwo Rajdu przyznało puchar przechodni WZSP Poznań. Pierwszą miejsce zajęła drużyna składająca się z pracowników WZSP i spółdzielni — Poznań, druga — młodzieżowa drużyna Kaliskiej Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej, a trzecią — Spółdzielnia Pracy „Projekt” także z Kalisza. (an)

Wyniki konkursu w Krzesinach

W dzielnicowym konkursie zespołów muzycznych i śpiewaczych w Krzesinach, z okazji 5-letniej działalności tamtejszego Koła Śpiewaczego im. Kurpińskiego wzięły udział — 3 orkiestry i 5 chórów.

Pierwsze miejsce zdobyła orkiestra Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych, drugie orkiestra Zakładów Metalurgicznych „Pomet”. Wśród chórów — Koło Śpiewackie „Kurpiński” w Krzesinach, Drugie miejsce zajął chór Koła Śpiewaczego „Dudziarz” z Szczepankowa, trzecie Koło Śpiewackie „Surzyński” z Główniej.

Nagrody i dyplomy ufundowane zostały przez Wydział Kultury Prezydium RN m. Poznania i Komisję Koordynacyjną Kultury przy Prezydium DRN Nowe Miasto. Wręczenie nagród nastąpi 18 bm. (an)

Różnojęzyczny gwar na Kórnickiej

Studenckie praktyki

Okazuje się, że w nowym, pięknym domu studentów Politechniki, po prawej stronie Warty przy ul. Kórnickiej panuje, mimo wakacji, ożywiony ruch. Rozpoczął się bowiem sezon studenckich praktyk.

Z zagranicy, w ramach wymiany, organizowanej przez międzynarodową organizację studentów uczelni technicznych, I.A.E.S.T.E., przyjeżdża do naszego województwa ok. 20 studentów. Jako pierwsi pojawili się studenci architektury, Jugosłowianin Vinko Perko, Szwed Hans-Bertil Hansson oraz Szwajcar Uhli Hubert.

Perko jest dyplomantem. Swą praktykę spędza na budowie osiedla Grunwald I w Poznaniu. Zastajemy go z podręcznikami rozmówek jugosłowiańsko-polskich w ręku... Czuje się w Poznaniu bardzo dobrze. Dowiadujemy się, że trzej jego koledzy odbywają praktyki w kopalni węgla brunatnego w Koninie.

NAUKA W „MIASTOPROJEKCIE”

Hanssona, roześmianego, przystojnego dragala, odnajdujemy na którymś tam piętrze drapacza poznańskiego „Miastoprojektu”. Tutaj, na miejscu, korzystając z uprzywilejowanej z-cy dyrektora inż. Jana Wellengera i opiekuna praktykantów, inż. Ignacego Zielenackiego, dowiadujemy się bliższych szczegółów jego praktyki.

Podobnie jak inne, trwa ona 60 dni. Po zaznajomieniu się z zasadami organizacji pracy „Miastoprojektu”, Hansson bierze udział w opracowywaniu wstępnego projektu budynku mieszkalnego szkoły specjalnej, która powstanie w Kaliszu. W następnej fazie otrzyma do opracowania fragment projektu technicznego, a na koniec — projektu roboczego. W ten sposób będzie mógł poznać całość prac, prowadzonych w naszym „Miastoprojekcie”.

Rzecz charakterystyczna — praktykant z zagranicy, który poza bezpłatnym mieszkaniem otrzymuje stypendium, żyje bardzo oszczędnie. Dlaczego? Po prostu chce wykorzystać pobyt w Polsce również na zwiedzenie naszego kraju. Szczególnie interesuje ich Warszawa.

WIELU Z KRAJU

W Domu Studenckim przy ul. Kórnickiej mieszka także wielu praktykantów z uczelni krajowych. Na przykład: 47 uczniów Państwowej Szkoły Morskiej (handlowej) z Gdyni, z działu mechanicznego, a więc tego działu, który kształci przyszłych oficerów-mechaników. Nic więc dziwnego, że przyjechali do Poznania, by na miejscu, u „Cegielskiego”, zaznajomić się z budową silników okrętowych.

Praktykę swą spędzają przy pracach montażowych silnika, a także przy jego kontroli technicznej. Uczniowie szkoły paradują w pięknych mundurach, otoczeni surową, acz ojcowską opieką nauczyciela szkoły i kierownika praktyk, p. J. Kalisza. W ogóle — zakłady „Cegielskiego” ściągają rok rocznie wielu praktykantów szkół technicznych nie mały z całego kraju.

Przy ul. Kórnickiej zakwaterowała się również 11-osobowa wycieczka bułgarskich inżynierów i studentów Instytutu Mechanizacji Rolnictwa z Russe. Spędzą oni u nas kilkanaście dni na zaznajomieniu się z produkcją Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych oraz z pracą wielkopolskich POM-ów.

To dopiero początek... Przez cały lipiec i sierpień dom przy ulicy Kórnickiej tętnić będzie zgoła nie wakacyjnym życiem.

Krzysztof Monikowski

W pracowni plastyka

Wizyta u Zygmunta Sałaty

W pracowni pana Zygmunta jedna rzecz jest symptomatyczna: w pracach, które powstają przeważa przede wszystkim technika białocarna, grafika, drzeworytnictwo, linoryt, praca na kanwie, której tworzywem jest linoleum, dalej rysunek, czy wreszcie tusz lawowany; oto techniki, które stanowią „czarną magię” artystycznego warsztatu Zygmunta Sałaty.

Artysta brał udział we wszystkich wystawach okręgowych poznańskich plastyków; jak dotąd żadnemu ze złożonych drzeworytów czy innych „technik” nie odmówiono miejsca na ścianach salonów wystawowych. Zigmunt Sałata w ciągu minionych 10 lat przedstawiał swój dorobek plastyczny już cztery razy: trzy razy w Poznaniu i ostatnio w Turku.

Obecnie ten pracowity plastyk czuwa nad estetyką witrzyn Klubu Prasy i Książki, nad etalazem bardzo niekiedy ciekawych wystaw okiennych, przeznaczonych dla przechod-

Z okazji Święta 22 Lipca w różnych dzielnicach Poznania, jak również we wszystkich powiatach województwa poznańskiego, odbędą się imprezy, koncerty, występy zespołów artystycznych i zabawy. W tym roku gospodarzami imprez w Poznaniu będą prezydium dzielnicowych rad narodowych. Nad całością czuwać będą Wydziały Kultury — miejski i wojewódzki.

Organizacja „Dni Młodzieńców”, które również przypadają od 22 bm. do 24, zajmują się KM ZMS.

W przeddzień Święta Odrodzenia odbędzie się o godz. 17.30 w auli UAM uroczysty koncert w wykonaniu solistów i orkiestry Państwowej Opery im. St. Moniuszki. Przed rozpoczęciem koncertu okolicznościowo przemówienie wygłosi przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Franciszek Frąckowiak.

Tego samego dnia na Stadionie im. 22 Lipca popisywać się będzie Reprezentacyjny Zespół Wojska Polskiego z Warszawy. Wstęp na koncert bezpłatny.

Imprezy i zabawy odbywać się będą 22 bm. na Malcie od

od godz. 15 do 24, nad Rusałką (14 do 22), w Parku Kasprzaka (10 do 20), na Łęgach Dębińskich (16 do 22), na placu przy al. Stalingradzkiej (18—24), w Parku Zwycięstwa — al. Reymonta (18 do 23), w parku przy ul. Albańskiej (18 do 23), w Fabianowie (19 do 23) oraz na Ławicy (19 do 23).

Na Malcie zobaczymy imprezy sportowe, występy zespołu ludowego z Włoszawic i Zespołu Pieśni i Tańca „Łowicz”. Częściowe przekazywanie do użytku miejsc wypoczynkowych nad Rusałką połączone między innymi występiami różnych zespołów pokazami gimnastycznymi, zabawą taneczną.

W sobotę warto zobaczyć imprezy nad Rusałką od godz. 17 do 22, w Parku Kasprzaka (16 do 21) na Łęgach Dębińskich (17 do 23), na pl. Wielkopolskim (16 do 24) i na al. Stalingradzkiej (17 do 24) gdzie również zorganizowane będą zabawy dla dzieci. Tego samego dnia o g. 19 w auli UAM odbędzie się koncert radzieckich artystów. W programie — tańce, muzyka, śpiew w wykonaniu artystów z Leningradu, Wilna i Tallina.

W niedzielę od godz. 14 do 22 nad jeziorem Malinowa można wziąć udział w festynie, organizowanym przez Komitet Koordynacyjny SFBS — Nowe Miasto i kółka rolnicze z Poznania. Wyścigi kajakowe i pokazy pływackie odbędą się nad Rusałką w g. 16 do 18, a następnie występ Zespołu Pieśni i Tańca Międzychodu. (an)

INFORMUJEMY

Oddziałowa Komisja Turystyki Kajakowej PTT-K organizuje 15 bm. do 31 sierpnia br. tygodniowe spływy kajakowe na trasach: Radek, Stupi, Pawy, Drawy, Czarnej Wody, Gwdy. Zgłoszenia przyjmuje Komisja Kajakowa w Klubie Turysty PTT-K, Stary Rynek 89/90, w poniedziałki w godz. 19—20.30.

Od 15 bm. „Targowiska” uruchamiają sprzedaż mięsa z uboju gospodarstwa w kioskach na placu targowym, ul. Kościelnej. Na targowisku tym odbywać się będzie również handel owocami i warzywami z wozów.

Koło Miejskie PTT-K organizuje 17 bm. wycieczkę na trasie Sleszew — Łódź — Osowa Góra. Zbiórka na Dworcu Zachodnim o godz. 7.30 z biletem do Sleszewa. Wyjazd o godz. 8.06.

Studium dla nauczycieli rolnictwa

W Kaliszu powstaje z nowym rokiem szkolnym 2-letnie Studium Nauczycielskie, które będzie miało na celu przygotowanie sił pedagogicznych dla szkół przysposobienia rolniczego, 2-zimowych szkół rolniczych, a także techników. Daje ono półwyższe wykształcenie zawodowe. Nauka stacjonarna. Przy Studium pięknie wyposażony internat.

Jak nas poinformował w imieniu Kuratorium mgr E. Kołowski, nauczyciele po maturze mogą składać podanie wraz ze świadectwami dojrzałości i lekarskim oraz metryką urodzenia, opinią szkoły, 3 fotografiami, życiorysem i wnioskiem o stypendium do Kancelarii Studium, Kalisz, Zbuczynskiego 13. Bliższe informacje — tel. 27-52.

Egzaminy wstępne obowiązują z przedmiotów kierunkowych, gdy ktoś wybiera się na rolnictwo, to składa egzamin z zakresu średniej szkoły rolniczej, lub ogrodniczej. Poza tym są jeszcze takie kierunki jak: filologia polska, roboty ręczne i rysunki. Z ciekawszych przedmiotów do wyboru można wymienić: pedagogikę z historią wychowania, psychologię, higienę, maszynoznawstwo rolnicze, agronomię społeczną, lektoraty języków obcych, biologię, fizykę, chemię i inne.

Studium kaliskie jest pierwszym tego rodzaju w województwie, a drugim w kraju po Białymstoku. Oprócz internatu ma nowoczesnie wyposażone sale wykładowe i pracownię, np. agrobiologiczną, mechaniczną i gospodarstwa domowego. Absolwenci Studium mogą też w przyszłości zdobyć pełne wykształcenie wyższe. (emp)



Kosze na pokaz

Do sklepu wikliniarskiego przy ul. 27 Grudnia 12 nadeszły via „Arged” piękne, wietnamskie kosze do papieru. Cóż z tego, skoro ich nie można kupić. Właściwie to można, ale... cztery od razu w cenie 110 zł za komplet.

Personel sklepu, mimo najszerszych chęci, nie jest w stanie sprostać życzeniom klientów, którzy odchodzą zawiedzeni. Przecież nie kupią i nie postawią w rogach pokoju czterech koszy. Tymczasem gustowne komplety leżą sobie spokojnie w kącie, a kierownik sklepu p. Józef Niedbala jest bezradny, gdyż dyrektorka „Argedu” nie udzieliła mu na interwencję konkretnej odpowiedzi. Nie jest upoważniony do przeceny.

O ile nam wiadomo, istnieją odpowiednie komisje cen, do których może zwrócić się wspomniana dyrektorka o rozstrzygnięcie tej sprawy. (emp)



Wincenty L. — Poznań - Piątkowo: W sprawie Pana interweniujemy. Nie omisszamy niezwłocznie zawiadomić po uzyskaniu odpowiedzi, a z drugiej strony uprzejmie prosimy o poinformowanie nas w wypadku, gdyby w toku załatwiania danej sprawy zaistniały jakiegokolwiek zmiany. (1628)

Maria Piątkowska: W sprawie szpilki trudno nam interweniować, gdyż nie podaje Pani daty, kiedy to miało miejsce; tym niemniej odpis listu przekazujemy do władz nadziednych. (1734)

J. Kaczmarek: Każdy Czytelnik wpłacający 100 zł (słownie — sto) ma prawo brać udział w losowaniu nagród PKO. Życzymy wielkiej wygranej. (1743)

Stacy Czytelnik „Głosu”. W Poznaniu istnieje Technikum dla Pracujących przy ul. Rybaki 17 (kierunek: budowlany), lub też może się Pan zapisać do Zasadniczej Szkoły Bud. dla Pracujących przy Zarządzie Budownictwa Miejskiego ul. Marchewskiego (wieżowiec). (1686)

W. Tetzlaff: Centrala Wynajmu Filmów zawiadomiła nas, że film pt. „Paganini” nie posiada debutu do rozpowszechniania w kinach. Film ten był już na naszych ekranach w 1948 r. (1646)

USMIECHNIJ SIĘ!



Bez słów

(Humor zagraniczny)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika finansowego, inwentaryzatorów, kierowników stoisk, magazyniera opakowań, oraz kierowcę z I kat. prawa jazdy — przyjmie zaraz Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu, ul. Łampego 14. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, I ptr., pokój 5. K4843

Państwowe Gospodarstwo Rolne Niechlód. poczta Niechlód, pow. Leszno — przyjmie do prac polowych 2 rodziny z posyłkami w charakterze robotników stałych oraz 10 pracowników samotnych sezonowych. Mieszkanie zapewnione, dla samotnych stołówka i mieszkanie. Szkoła, sklep GS, kościół, autobus na miejscu. Zgłoszenia kierować pod podanym adresem. K4782

Państwowe Gospodarstwo Rolne (gospodarstwo wieloobiektywne) poszukuje do swych zakładów pracowników fizycznych, stałych, do grupy polowej oraz oborowych i pracowników do obory. Mieszkania zapewnione. Światło elektryczne, kościół, szkoła, autobus i sklep spółdzielczy na miejscu. Płace zgodnie z UZP. Zgłoszenia kierować: Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gierczycach, poczta Rychtal, powiat Kępno. K4840

Kalkulatora do kosztorysów wynikowych z praktyką w budownictwie na dobrych warunkach zatrudni natychmiast przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4846.

Inżyniera mechanika ze znajomością obróbki kół zębatych zatrudni zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4851.

Księgowego względnie st. księgowego zaangażujemy zaraz. Warunek: średnie wykształcenie. Osobiste zgłoszenia wraz z wnioskiem i życiorysem pod adres **Poznańskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych**. Poznań, ul. Ratajczaka 44. K4853

Inż. mechanika lub **technika mechanika** do Działu Kooperacji przyjmą Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” Poznań, ul. Starołęcka 18. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr Z. P. Gum. „Stomil”. Poznań, ul. Starołęcka 18. K4860

Starszego księgowego na samodzielne stanowisko przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Konieczna praktyka w rozliczaniu kosztów oraz znajomość typowego planu kont. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4861.

Towaroznawcę branży tekstylnej zatrudni Wojewódzka Hurtownia Tekstylna w Poznaniu, pl. Wolności 3, IV ptr. Wymagane kwalifikacje zgodnie z zarządzeniem nr 29 MHW z dnia 26. II. 1957 r. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K4869

Inżyniera ze specjalnością mechanizacji rolnictwa z praktyką na stanowisko kierownika majątku doświadczalnego, **pracownika** z wyższym wykształceniem i znajomością języków obcych, **kierowniczkę** hali maszyn, **maszynistki**, **slusarzy** — zatrudni natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, Starołęcka 31. K4874

Praca

Pomocnik fryzjerski męski, pierwszorzędną siłą, na bardzo dobre warunki zaraz potrzebny. Pom. Pała, Czarnków. 5092g

Pomocnik donowa zaraz po trzebną z pełnym utrzymaniem, 1 dziecko. Ogrodnictwo Grzelka, st. Zalasewo k. Swarzędza. 5659g

Uczni przyjmie „Automatyzacja”. Poznań-Jeżyce, ul. Janickiego 22. 5573g

Nauka

Kursy biurowości (2-letnie) o pełnym zakresie nauki przygotowującej do zawodu. Zapisy przyjmują Wojewódzka Dyrekcja Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek, Poznań, Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 5224g

Kursy pisania na maszynie (nowoczesna metoda) organizuje Wojewódzka Dyrekcja Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek, Poznań, ul. Chelmońskiego 7. 5586g

Kupno

Politylen różne kolory kupię. Kosmowski, Poznań, Stalingradzka 39. 5498g

Kupię samochód osobowy „Skoda” 1101, 1102. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5581g.

Żużel wielkopięcowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5615g.

Sprzedaż

Wózki dzielące nowoczesne poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 3989g

Cegielnia Bystrzyca Kłodzka, Osiedle 15, telefon 538, sprzedaje cegły klasy 150. D. Cena loco plac 950 zł, każda ilość. 4515g

Snopowiazatke Deering, stan dobry, 25 zębów, tanio sprzedam. Niemier Ireneusz, Kleszczewo, pow. Środa Wlkp. 5343g

Wytaczarkę do cylindrów ze szlifierką sprzedam. Szolomicki, Gniezno, Mieszka I 31. 5405g

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań, Kolejowa 39, warsztat. 5545g

Sprzedam pokój stołowy, tapczan, fikus, Lange, Daleka 6 m. 4. 5548g

Sprzedam przyczepę — wywrotki, wały korbowe, głowice ciągnika „Deutz” oraz ciągnik „Lanz Bulldog”. Makowski, Milanówek, Polesie 10. K4914

Wilezka — psa 5-miesięcznego, okaz sprzedam. Dolski, tel. 74, dzwonić godz. 18—24. 14805p

TECHNIKUM MECHANICZNE ZAOCZNE Poznań, ul. Dzierżyńskiego 352/360 (Dębiec) telefon 549-78

OGŁASZA ZAPISY na rok szkolny 1960/61 na następujące wydziały:

1. Technologia obróbki metali skrawaniem
 2. Eksploatacja i naprawa samochodów.
- Nauka w Technikum Zaocznym trwa 5 lat (10 semestrów) i odbywa się bez odrywania ucznia od zakładu pracy. Po ukończeniu Technikum absolwenci otrzymują tytuł technika i mają prawo wstępu na wyższe uczelnie. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Technikum, czynny we wtorki, czwartki i piątki w godzinach od 8—15, w środy i soboty — od godz. 12—19. Dyrekcja Technikum K4911

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dwie nowe opony 500×16. Słowackiego 12 m. 1. 5551g

Sprzedam pianino marki „Hintze” płyt metalowa. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5553g.

Sprzedam maszynę do szycia. Barczewski, Różana 16 m. 23. 5554g

Sprzedam prasę do prasowania słomy i siana, wąż zanie na drut, bała 50 kg. Kasprczak, Chodzież, tel. 311. 5555g

Sprzedam motor Deutz 13 KM, mało używany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5556g.

Sprzedam maszynę „Łucznik” krawiecką, nową. Wawrzyniak 33 m. 8. 5557g

Kasę pancerną, wykonaną Bernard Polskiej, korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5560g.

Sprzedam „Moskwię” typ 402 i bagażówkę oryginalną. Poznań, Chłapowskiego 25. 5565g

Sprzedam korzystnie motocykl „Pannonię”. Poznań, Makowa 7 m. 2 (Dębiec). 5566g

Sprzedam rower damski rowowy, ul. Stawna 5 m. 9. 5572g

Samochód „Opel” półciężarowy 1500 kg nośność. w dobrym stanie tanio sprzedam. Środa Wlkp. Kościuszki 39 tel. 539. 5573g

Mleczko pszczele gwarantowane poleca Zakład mgr. Jabłońskiego, Janikowo, pow. Gniezno. 5578g

Lokale

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, samodzielne parter na pokój kuchnia samodzielne do II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5543g.

Panna pracująca poszukuje się spiesznie pokoju, może być wspólny. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5549g.

Kupię pokój z kuchnią, dobrze zaopatrzone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5552g.

Willa piętrowa, wolny parter, duży pokój, kuchnia, obok dwa pokoje, możliwość zamiany, morze, ogród, zadziorny (Podolany) przy autobusie — 200.000 zł; dom nowy, trzypiętrowy, pięć m. ogród (blisko Poznania) przy autobusie — 160.000 zł; dom sześciopokojowy, zabudowania gospodarskie, także warsztat ślusarski, kolodziej, hektar ziemi, duża wieś, elektryfikowana — 160.000 — sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 5507g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha z ziemią pszenno-buraczaną, sprzedaż, Horia, Kozłowo, stacja Opalenica. Na listy nie odpowiadamy. 5219g

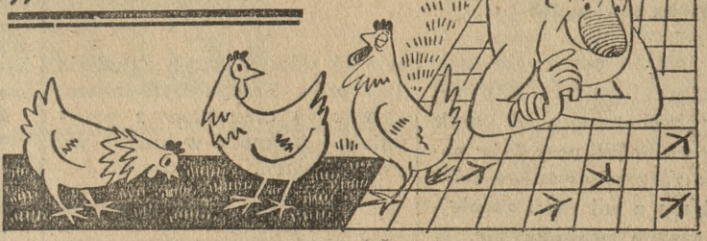
Sprzedam domek jednorodzinny, pokój, kuchnia, garaż, pięknie położony 1500 m², blisko dworca. Puszczakowski, ul. Kosynierów 3. 5455g

Spokojny urlop

ciągłość gry

ZAPEWNI CI ABONAMENT

„Koziołków”



Przetargi — Komunikaty

Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Farmaceutyczna im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Fabryczna 31, telefon 21-70 — ogłasza przetarg na wykonanie parkanu przy budynku mieszkalnym w Poznaniu, ul. Palacza 124/126. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Opis techniczny i rysunki można oglądać w Spółdzielni w godzinach od 9—12. Termin wykonania robót: sierpień — październik 1960 r. Oferty w zapieczętowanych kopertach składać należy w terminie do dnia 25 lipca 1960 r. W dniu 1 sierpnia 1960 r. o godzinie 10 nastąpi komisijne otwarcie ofert. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K4913

Sprzedam wille dwa razy po 5 pokoi, kuchnia, ogród owocowy. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5497g.

Sprzedam natychmiast gospodarstwo 7,25 ha (w tym 1,25 ha łąki nadnotekiej), bez inwentarza. 3 km od Ujścia. Budynek murowany — cena 110 tys. Mieszkanie wolne. Wojciech Łusiewicz, leśn. Golepola, poczta Ujście. pow. Czarnków, stacja kol. Jabłonowo. 5501g

Dom jednorodzinny do wykonania z częściowym materiałem w Środzie Wlkp. — sprzedam. Kozłowski, Środa, Kościuszki 59. 5523g

Sprzedam korzystnie parcelę opłotowaną (centrum Lubonia) przy dworcu i autobusie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5539g.

Parcelę przy Ostrogorze uzbrojoną, gaz, zabudowa 2-rodzinna sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5590g.

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Przeżył ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej na światło i siłę w budynku administracyjnym w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 11. Termin wykonania robót do dnia 15 września 1960 r. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w Prezydium PRN w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, pokój 40. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 26 lipca br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca br. godz. 10.00 w siedzibie zleceniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4888

Pęd do mechanizacji

Kółka rolnicze przed Zjazdem

W przededniu II Wojewódzkiego Walnego Zjazdu Delegatów Związku Kółek Rolniczych chcemy omówić najważniejsze problemy tej organizacji chłopskiej, skupiającej jedną trzecią gospodarstw indywidualnych w Wielkopolsce. Do 2319 kółek należało bowiem na koniec czerwca 65.656 członków, a 593 Kółka Gospodyń Wiejskich zrzeszały 11.889 kobiet.

Dlaczego tak mało?

Nie jest to powód do nadmiernej radości, jeśli weźmiemy pod uwagę, że dwie trzecie chłopów pozostaje poza sferą zorganizowanego działania i ma z tej racji zmniejszone szanse produkcyjne. W woj. poznańskim, najwcześniej do kółek wstąpili gospodarze średniorolni i więksi, zwłaszcza w pierwszym roku powstawania organizacji kółkowej, kiedy to 80 proc. właścicieli gospodarstw powyżej 20 ha uznało za stosowne wstąpić do kółka, a małorolnych tylko 13 proc.

Czyżby nie odczuwali potrzeby? Sytuacja ta nie uległa zmianie w następnych 2 latach, dopiero rok 1959 i obecny przyniósł pewną poprawę, jednak zaledwie 18 proc. gospodarzy małorolnych należy do kółek.

Tam, gdzie jest wyższa kultura rolna, a więc na wsi leśnożyłkowskiej, gostyńskiej czy kościańskiej kółka rolnicze obejmują od 80 do 100 procent wsi, jak np. w powiecie jarońskim. Tymczasem w powiatach Kalisz, Turek czy Koło są one w co trzeciej wsi, zrzeszając zaledwie 20 proc. ogółu gospodarzy.

KIERUNEK — MECHANIZACJA

Oczywiście, trudno mówić o jakimś postępie na wsi bez zorganizowanych form działania, bez programu na przyszłość. Dlatego też taką wagę przywiązuje się do pracy kółek rolniczych, z których 1240 ma skonkretyzowane plany na ten rok. Przeszło 800 kółek pragnie zakupić traktory i maszyny towarzyszące. Dążą one do dalszego podnoszenia produkcji polowej właśnie dzięki mechanizacji upraw, wymienia nie ziarna siewnego, ziemniaków, poprzez uregulowanie stosunków wodnych (melioracje), a także powszechną walkę z chorobami i szkodnikami roślin, którą podjęło się zorganizować 600 kółek.

Mechanizacja wysuwa się na pierwszy plan, gdyż na ten cel przede wszystkim idą wielomilionowe sumy z FRR. Z ich wykorzystaniem w 1959 r. było jeszcze nietęgo. Mianowicie na 168 mln. zł. przeznaczonych w ub. roku do dyspozycji kółek, wykorzystano one zaled-

wie 15 mln. zł, czyli zaledwie 10,3 proc. Trzeba było nawet zabrać 70 ciągników z przydziału i sprzedać w innych województwach.

RUN NA MASZYNY

Natomiast w minionym półroczu rzecz wygląda zupełnie inaczej. Ilość kółek posiadających maszyny zwiększyła się z 233 do 400, a traktorów z 111 do 219, z tego 35 kółek miało dwa, 3 po trzy ciągniki, a jedno nawet 4 zestawy.

Rolnicy, zachęceni widocznym zapowiedzią dobrych zbiorów, kupili w ostatnich 20 dniach 65 sнопowiązalek i 76 zestawów ciągnikowych. Są zamówienia i wpłaty na 100 dalszych zestawów, ale już w niektórych powiatach zaczyna ich brakować. Największą aktywność przejawiają kółka rolnicze w powiatach: Jarocin, Chodzież, Szamotuły, Wolsztyn i Leszno. Znajdują nabywców agregaty ośmiowe — 54 sprzedano ostatnio, a w ogóle to z pieniędzy FRR kółka kupiły już 345 młocarni. Poszukiwane są prasy do słomy, rolnicy dopominają się silosokombajnów do sprzętu kukurydzy, której zasiano około 20 tys. ha.

POTRZEBNI FACHOWCY

Pęd do mechanizacji wymaga odpowiedniej kadry przeszkolonych traktorzystów, mających nie tylko prawo jazdy ale przede wszystkim umiejętności obsługiwać maszyny towarzyszące. Dlatego też liczbę 11 ośrodków szkolenia traktorzystów planuje się rozszerzyć do 17. Jednocześnie chodzi o wysłanie na naukę rzemiosła młodzieży wiejskiej, która zdobywałaby tak potrzebny dla rolnictwa zawód kowala czy mechanika. Przecież są kółka, które mają własne warsztaty jak np. w Pleszewie k. Szamotuł, 6 wsi w tym powiecie buduje garaże do maszyn, 40 kółek w województwie zamierza to zrobić po żniwach.

Te wszystkie drogi wiodą do jednego celu: podniesienia produkcji polowej, a w konsekwencji i hodowlanej.

Maria Kempa

Przedolimpijskie migawki

Angielscy średnio i długo dystansowcy, którzy wystąpią na Olimpiadzie otrzymują specjalne przygotowanie w cieplarniach. Ma to na celu przyzwyczajenie ich do temperatury jaka w okresie trwania Igrzysk Olimpijskich panować może we Włoszech.

Polacy w lekkiej atletyce uplasują się chyba na Igrzyskach z ZSRR, USA i Niemcami powiedział ambasador Zjednoczonej Republiki Arabskiej Hussein Cherif w Warszawie.

Nawet czerwonego wina nie będzie można dostać w barach rozmieszczonych na terenie wioski olimpijskiej.

27 sportowców polskich ma już „ojców opiekunów”, którzy opłacili za ich pobyt na Olimpiadzie, gdzie będą się nimi również opiekować. Oby nasi reprezentanci nie zawiedli nadziei swych olimpijskich ojców.

Komisja Sportowa Polskiego Komitetu Olimpijskiego nie włączyła żeglarzy do ekipy olimpijskiej do Rzymu. Decyzja ta musi zostać zatwierdzona przez Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, który zresztą nie zawsze się zgadza z opinią PKOl. Przykład u koszykarzy. Żeglarze idą już się więc jeszcze nadzieją... (x)

Dwudniowe zawody pływackie na Niestachowie

Ruchliwa sekcja pływacka KS Warta organizuje dla uczczenia Święta 22 Lipca zawody pływackie 23 i 24 bm. na Niestachowie.

Program przewiduje biegi w konkurencji kobiet i mężczyzn, skoki z wieży i trampoliny (podział na klasy) oraz spotkania w piłce wodnej.

Główną nagrodę zespołową stanowi puchar przechodni Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Indywidualni zwycięzcy otrzymają dyplomy.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu przy ul. Dzierżyńskiego 217. (x)

Na kajaku wodnymi szlakami Wielkopolski

W czasie od 21—24 bm. Federacja Sportowa „Budowlani” w Poznaniu organizuje spływ kajakowy na 80 km trasie: Jezioro Zaniemyśl do Białego Gościńca, następnie Wartą przez Srem do mety w Poznaniu.

Kajaki mogą być jedno i dwuosobowe. Każdy uczestnik musi być w posiadaniu aktualnej karty pływackiej oraz posiadać kamizelkę lub pas ratunkowy.

Wszelkich szczegółów udzieli sekretariat w Poznaniu przy ul. Szkolnej 1, tel. 54341. (x)

Po Rzymie — Tokio

Ambitne plany hokeistów

Wliczonej, bo prawie 200 osób liczącej ekipie olimpijskiej Polaków do Rzymu i Poznania będzie miał swoją garstkę reprezentantów.

Będą to przedstawiciele nie wielu dyscyplin sportowych. Najlicniejszą grupę stanowić będą hokeiści na trawie, którzy po raz drugi dostąpią zaszczytu walki w turnieju olimpijskim. Dalej znajdzie się kilku lekkoatletów, jeźdźców i jeden szermierz. W sumie około 20 zawodników.

Wszyscy przyszli olimpijczycy pracują nad swoją formą bez wytchnienia. Podobnie postępują treningi i przygotowania naszych hokeistów.

W Poznaniu, siedzibie Polskiego Związku Hokeja na Trawie, odbyło się zebranie zarządu, na którym obszernie omawiano stan przygotowań do Rzymu, także już i z perspektywą na Tokio oraz opracowano plan międzynarodowych spotkań.

Przeprowadziliśmy rozmowę z prezesem PZHT p. Zenonem Kurowskim, który chętnie odpowiada nam na szereg pytań.

Jakie są końcowe plany przedolimpijskie PZHT?

Główną wagę poświęcamy rzecz jasna naszej kadry. Zawodnicy trenują obecnie w Poznaniu. 2 sierpnia zostaną zgromadzeni do 20 tego miesiąca. Bezpośrednio z Wybrzeża uda się do stolicy, dalej samolotami już do Rzymu.

Przygotowującą kadrę nie zapominamy jednak o naszych rezerwach. Myślimy przecież już teraz o ewent. wystąpieniu w Tokio. W tym celu organizujemy dwa zgrupowania w Nakle (woj. bydgoskiej). Od 1—15 sierpnia dla 50 osobowej grupy młodzieży, a od 13—26 dla juniorów, celem przygotowania drużyny na mecz z repr. Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (27 sierpnia).

A co będzie po Olimpiadzie?

Pragniemy podczas pobytu w Rzymie zaprosić 1—2 silne reprezentacje do Polski.

W planie mamy jeszcze w tym roku zawody z Węgrami i NRD. Będziemy się również starali o zaangażowanie trenera. „Polujemy” na Hindusa lub Pakistańczyka.

Jakie zaplanowaliście spotkania na rok 1961?

Po raz pierwszy gościć będziemy reprezentację USA, do której mamy wyjechać z rezerwizy jeszcze w ciągu tego roku. Dalsze zespoły, które zawita do nas wzgl. wyjedziemy do nich to: Węgry, NRD, NRF, Belgia i Czechosłowacja, z którymi już dawno nie mieliśmy kontaktu.

U nas zobaczymy drużyny angielskie, z którymi niedawno walczyliśmy. Będzie to jednakastka London Indians, repr. Wschodniej Anglii i jedna z drużyn wyższych uczelni.

W jakich miastach urządziście spotkania?

Wszędzie tam, gdzie już

istnieją kluby i sekcje naszej dyscypliny. Na Śląsku, Wybrzeżu, w Wielkopolsce, Łodzi, Bydgoszczy, a także w mniejszych miastach. Np. w Nakle.

Dlaczego okręgi wykazują niewiele inicjatywy?

Wydało mi się, że wreszcie ruszą one z martwego punktu. Okręg poznański zaplanował ciekawy turniej miast, w którym mają wystąpić reprezentacje Zagrzebia, Budapesztu, Bukaresztu, Pragi i Berlina. No i zespół Poznania. Pozostałe okręgi powinny pójść w ślady swych wielkopolskich kolegów.

A czy zaplanowały coś kluby?

Projektów jest kilka. Jeżeli idzie o najciekawszy to zaprojektował i go częściowo realizuje — WKS Grunwald. Pragnie on w maju (ewentl. corocznie) organizować turniej przy udziale drużyn angielskich, francuskich i niemieckich.

Rozmawiał: Tadeusz Paczkowski

W „królowej sportów” decydujące boje

Dla naszych lekkoatletów, szczególnie tych którzy pragną otrzymać paszporty do Rzymu nastają bardzo gorące dni. Od ich najbliższych wyników w dużym stopniu zależeć będzie start na Olimpiadzie. Co prawda wielu z nich już dawno uzyskało wymagane minima, jednak lekkoatleci w kilku krajach poczynili tak znaczne postępy, że udział naszych w tej wielkiej batalii wydaje się nie raz zbyt wątpliwy.

Pragnielibyśmy by wszyscy, którzy mogą przynieść nam zaszczytne miejsca — wyjechali do Rzymu.

Generalną próbą będą zbliżające się mistrzostwa Polski, które odbędą się jednocześnie (od 5—7 sierpnia) w Szczecinie; dla zawodników klasy I i mistrzowskiej w Krakowie dla klasy II i III.

Na XXXVI Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski w Szczecinie wystąpi komplet naszych zawodników. Licznie będzie reprezentowany Poznań. Sam Akademicki Związek Sportowy wystąpi z przeliczonymi 20 zawodnikami, nieco mniej wystawią Warta i Olimpia. Przesłały już swoje zgłoszenia wrzesiński Orkan, Energetyk, Ostrovia i in.

Do Krakowa wysłała AZS 10 osób, Orkan i Energetyk po 4, Włókniarz Kalisz, Warta, Olimpia i in.

Przedtem, w niedzielę kil-

ku zawodników z polskiej czołówki zobaczymy w Poznaniu na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego w trójmeczach: Poznań — Gdańsk — Bydgoszcz. Rozegranych zostanie 25 konkurencji kobiecych i męskich.

Początek imprezy o godz. 16. (p)

Szermierze Poznania na liście klasyfikacyjnej

Polski Związek Szermierczy przeprowadził klasyfikację szermierzy całej Polski w poszczególnych broniach. W każdej konkurencji sklasyfikowano po 23 zawodników. Reprezentanci Poznania zajęli następujące miejsca: floret kobiet — 22 L. Chowańska (Lech), (23) Z. Maliszewska (AZS); floret mężczyzn — 32 R. Kunze (Warta), 15 M. Pomarański (AZS), 17 R. Galeski (AZS), 25 St. Butkiewicz (Warta), szabla 14 E. Tomczak (W), 22 St. Wasik (W), szpada — 1 R. Galeski, 5 J. Dotka (AZS). (p)

Zwycięstwo piłkarzy Poznania

Czwartkowe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego pomiędzy drużyną Wielkopolskiej Jednostki KBW i zespołem Podlaskiej Jednostki KBW, zakończyło się niełatwym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (1:1).

Mecz, który obfitował w wiele ciekawych momentów, pomimo dość chaotycznej gry obu zespołów, zgromadził na stadionie w Gołębiniu wiele widzów.

Do przerwy gra była wyrównana, po zmianie stron, przewagę miała drużyna Wielkopolski, lecz zwycięski punkt zdobyła, po dużym wysiłku.

Jako całość, korzystnie zaprezentowali się goście (zdobyli mistrzostwo III ligi w Białymstoku i walczyć będą o awans do klasy wyższej). Gospodarze opierali się na kilku zaawansowanych zawodnikach Olimpii.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Domagała i Maślanka; dla pokonanych — Kojłach. (p)



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się: „Operacje jednostkowe” — praca zbiorowa (tłumaczenie z angielskiego). W pracy omówiono podstawowe operacje jednostkowe występujące prawie we wszystkich gałęziach przemysłu chemicznego oraz przemysłach pokrewnych. W książce opisano kruszenie, mielenie, przesiewanie, flotację, fluidyzację i osadzanie się ciał stałych, przesyłanie cieczy i gazów, przepływ cieczy przez ciała porowate ekstrakcje, przenoszenie energii i masy oraz aparaturę stosowaną do tych ciał. Książka przeznaczona jest dla magistrów i inżynierów za trudnionych przy produkcji i w biurach projektowych w różnych działach przemysłu chemicznego i przemysłach pokrewnych oraz dla studentów politechnik.

Lipiec	Imieniny
15	Henryka, Włodzimierza
piątek	Święto: wsch.: g. 4.45 zach.: g. 21.10

Teatry

OPERA — nieczynna
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Krakowiacy i Górale” (koniec około g. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Hamlet” (koniec około g. 22)
OPERETKA — nieczynna
MARCEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Tomcio Paluszek”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Oni oczalił Londyn” (ang., 14 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Wozy jadą na zachód” (USA 12 l.)
CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 — „Spokojny człowiek”
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Zołnierze” (USA 12 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Ballada o żołnierzu”
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Czerwony sygnał” (włoski 14 lat)
MALTA (Śródką) — g. 16.30, 19.30 — „Siedem grzechów głównych” — (franc. 18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 — „Teresa Raquin” (franc. 16 l.)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „O życie dziecka” (ang. 9 l.)
PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 20 — „Kosmos wzywa” (radz. 12 lat)
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Obcy w domu”
OSIEDLE (Deblec) — g. 17.30, 20 — „Rozkaz zabić” (ang. 18 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Praczkę z Portugalii” (franc. 18 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Bulwar zachodzącego słońca” (USA 18 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Madame De...” (franc. 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 14, 16, 18, 20 — „Wyprawa za trzy morza” (radz. 14 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Jeździec znikąd” — (USA 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Postrach kobiet” (franc. 18 l.)
ZNICZ — nieczynne

W WOJEWÓDZTWIE

GNEZNO — Lech: „Czarne perły”; Polonia: „Biała krew”; KALISZ — Stylowe: „Mój wujaszek”; Wolsztyn: „Światła w oknach”; LESZNO — Panorama: „Książę Myszkowski”; OSTROW — Roma: „Młodzi małżonkowie”; Świecie: „A jednak Cię kocham”; PLESZ — Iskra: „Okno na podwórzu”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Orkiestra dęta; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla przedszkolki; 9.20 — Organy kinowe; 9.30 — Piosenki polskie; 10 — Koncert poranny; 10.30 — Pod u-

rokiem lata — koncert; 11.30 — W różnych tempach; 12.04 — Muzyka; 12.35 — Felieton muzyczny Jerzego Waldorffa; 13 — Muzyka operowa; 14.05 — Orkiestra i zespoły rozrywkowe; 15.05 — Koncert Chóru; 15.30 — Gra orkiestra cygańska; 17.15 — W. A. Mozart: Sonata D-dur; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 19.15 — Melodie ludowe; 19.30 — „Nauki malżeńskie pani Caudle”; 21 — „Z pieśni staropolskich”; 21.15 — Złot Grunwaldzki; 21.40 — Koncert dawnej muzyki polskiej; 22.02 — Melodie; 22.25 — Muzyka; 22.37 — Miłośnikom muzyki kameralnej. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — F. E. Bach: Koncert D-dur; 9 — Melodie dla Ciebie; 9.40 — Muzyka naszych przyjaciół; 11 — Śpiewamy pieśni i piosenki; 11.25 — Małe zespoły rozrywkowe; 15.10 — „Swojskie melodie”; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Polskie piosenkarki; 17 — Koncert poznańskich zespołów chóralnych; 17.45 — Muzyka; 17.50 — Taneczne rytmy; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.06 — Melodie; 19.30 — „Praska wiosna” — 1960 r.; 23.21 — Ze świąta jazzu. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 13, 17.45 — 19, 21.36, 23.51.

Telewizja

POZNAŃSKA

18.45 — „15 minut z Radzisławem Peterem” (lok.); 19 — Rep. „Spotkamy się nad jeziorem” — (Mieleno p. W-wę); 20 — Dziennik; 20.30 — Prog. pt. „Paragraf i fajka” — (W-wa); 20.45 — Film fab. angielski — „Trio” od 1. 16. (lok.).